

Rynek środków chłonnych czekają duże zmiany

Marta Markiewicz-Melon



Fot. lightpoet - stock.adobe.com

Piętno demografii powoli odciska się na społeczeństwie Polski. Według szacunków Głównego Urzędu Statystycznego na koniec 2024 r. liczba ludności w wieku poprodukcyjnym (w wieku 65+) wyniosła 8,9 mln osób i stanowiły one 23,8 proc. całej populacji. Jednocześnie w 2024 r. zanotowano około 252 tys. żywych urodzeń, co jest wartością najniższą od 1945 r. Zmiany demograficzne, rosnące zjawisko wielochorobowości, problem otyłości oraz zwiększająca się świadomość pacjentów sprawiają, że już teraz rynek środków chłonnych będzie musiał przygotować się na diametralne zmiany. Głównie w odniesieniu do odbiorców wyrobów chłonnych.

Już teraz szacunki ekspertów wskazują, że tylko liczba kobiet zmagających się z problemem nietrzymania moczu szacowana jest na około 2 do 3 mln. Biorąc pod uwagę, że najmłodsza grupa wiekowa dzieci korzystających z pieluch szacowana jest na niespełna ponad 1 mln (w latach 2022-2024 odnotowano łącznie 829 tys. żywych urodzeń), wkrótce może się okazać, że to nie produkty dla dzieci, ale dla seniorów będą odgrywać istotną rolę na rynku wyrobów medycznych w Polsce. Wydłużający się przewidywany czas życia, a także niska dzietność sprawiają, że do 2050 r. populacja Polaków powyżej 65. roku życia przekroczy 30 proc. Jednocześnie prognozo-

wana oczekiwana długość życia Polaków skorygowana o stan zdrowia (HALE) szacowana jest na 65,5 r. i plasuje Polskę na 21. miejscu wśród 28 analizowanych krajów. Dlatego szczególnie ważną staje się kwestia dbałości o komfort życia seniorów.

Wielochorobowość napędzi rynek

Jednym z czynników, które mogą mieć istotny wpływ na dalszy rozwój segmentu środków chłonnych dla osób dorosłych, jest coraz częściej pojawiająca się wielochorobowość. Nadciśnienie tętnicze, choroby serca, zaburzenia metaboliczne, czy cukrzyca to tylko część schorzeń,

z którymi mierzy się szeroka grupa seniorów. Niestety, często wielu z nich boryka się równolegle z nietrzymaniem moczu i stanami zapalnymi układu moczowego.

- *Dzieje się tak dlatego, że wiele leków przyjmowanych przez naszych pacjentów wydalana jest z moczem. Dlatego też zawsze zwracamy uwagę na to, by nasi pacjenci w sposób szczególny dbali o higienę i minimalizowali ryzyko pojawienia się infekcji układu moczowego, które są charakterystyczne dla osób z zaburzeniami gospodarki węglowodanowej* - wyjaśnia Monika Kaczmarek, prezes Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków. Przypomina również, że często sama cukrzyca i zaburzenia węglowodanowe (przy hiperglikemii) sprawiają, że u chorych dochodzi do polidypsji (nadmiernego pragnienia połączonego z wypijaniem dużych objętości płynów) i poliurii, czyli nadmiernego oddawania moczu.

- *Z roku na rok spotykam się z coraz większą rzeszą chorych, którzy z powodu swoich dolegliwości sięgają po produkty chłonne. Jeszcze kilkanaście lat temu oferta nie była zbyt bogata i wielu pacjentów nie chciało zakładać grubych pieluch. Dziś sytuacja zmieniła się o 180 stopni dzięki dyskretnym wkładkom czy pieluchomajtkom. To właśnie te produkty sprawiają, że pacjenci czują się komfortowo i na przykład nie mają obaw, by udzielać się wśród rówieśników* - mówi Monika Kaczmarek.

Środki chłonne aktywizują

W podobnym tonie wypowiada się Marta Leśnik, specjalistka pielęgniarstwa diabetologicznego, która kieruje Zakładem Pielęgnacyjno-Opiekuńczym w Lublinie. Zwraca ona uwagę, że świadomość pacjentów z roku na rok rośnie, a sam problem nietrzymania moczu dla wielu przestał być tematem tabu. Z pewnością miała na to wpływ m.in. coraz szersza oferta firm produkujących środki chłonne.

- *Właściwie wielu producentów ma obecnie tak szeroki asortyment, że bez problemu jesteśmy w stanie dobrać pacjentom właściwy dla ich potrzeb produkt. Personalizacja pieluch, pieluchomajtek czy też wkładek chłonnych sprawia, że wielu pacjentów zgadza się na korzystanie z nich i nie postrzega środków chłonnych jako przykrej konsekwencji swoich zdrowotnych dolegliwości* - wskazuje Marta Leśnik. W rozmowie z Kwartalnikiem NTM podaje również przykład ze swojego zawodowego życia. - *Prowadząc gabinet le-*

czenia ran i przyjmując w nim pacjentów dojeżdżających czasami z miejscowości odległych o 100 czy 150 km, uznałam, że dobrym pomysłem byłoby zaopatrzenie toalety przy gabinecie w środki chłonne. Jakież było moje pozytywne zdziwienie, kiedy po około dwóch tygodniach musiałam uzupełnić pozostawiony tam zapas. To uświadomiło mi, jak ważne dla moich pacjentów jest zaopiekowanie się również tą sferą - wskazała Marta Leśnik.

Na pytanie: czego jej obecnie na rynku brakuje, wskazała na produkty dla pacjentów zmagających się z dużą otyłością. - *Analizując moje doświadczenia zawodowe,*



Fot. Halfpoint - stock.adobe.com

niestety mam pewną obserwację, która pozwala mi planować nie tylko wykorzystanie, ale również dobór produktów chłonnych. Praktycznie w moim ośrodku nie udaje się nam całkowicie zrezygnować ze środków chłonnych, bo u wielu seniorów dochodzi do znaczącego osłabienia siły mięśniowej, co przekłada się również na nietrzymanie moczu. Z tego powodu bardzo często nie udaje nam się zupełnie zrezygnować ze środków chłonnych, ale jednocześnie staramy się tak dobierać produkty, aby z jednej strony spełniały one swoją funkcję, z drugiej natomiast nie krępowały naszych podopiecznych. Właściwy dobór produktu w naszej placówce jest zawsze podyktowany stopniem nasilenia objawów, ale również aktywności osoby z niego korzystającej - powiedziała.

Optymalne wykorzystanie - jak to zaplanować?

Z taką strategią zgadza się Patryk Sucharda, Public Affairs & Regulatory Manager w firmie Essity. Jak podkreśla, wielu pacjentów, decydując się na używanie środków chłonnych, często korzysta z nich do końca życia.

- *Niestety bywa to dla nich istotnym obciążeniem finansowym. Jest wiele sposobów, aby wykorzystać je optymalnie, nie tylko ze względu na oszczędności finansowe, ale rów-*

niez dbałości o środowisko naturalne – mówi Patryk Sucharda. I dodaje: – *Przede wszystkim środki chłonne należy odpowiednio dobrać do poziomu nietrzymania moczu. Często pacjenci kupują produkty o większej chłonności „na zapas”, co nie jest optymalnym rozwiązaniem, szczególnie że nie jest wykorzystywana ich maksymalna chłonność.*

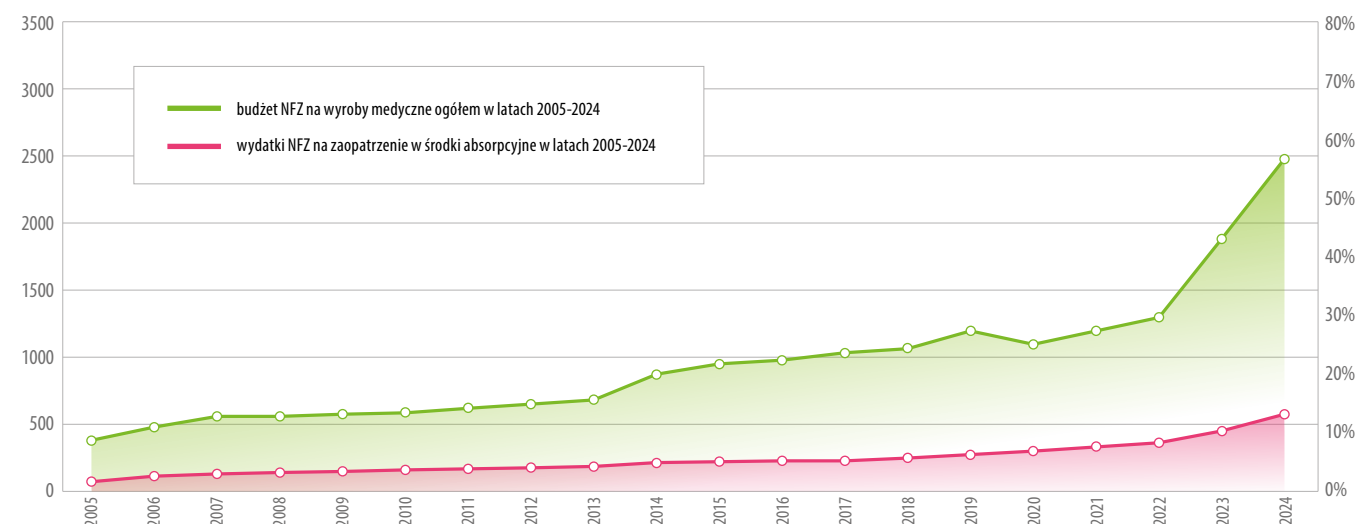
Rozwiązaniem tego problemu może być wsparcie ze strony lekarza, pielęgniarki, fizjoterapeuty czy farmaceuty, którzy mogą pomóc w doborze produktu. Ale to nie wszystko. Pomocne mogą okazać się także specjalne sensory, wbudowane bezpośrednio w środki chłonne lub mocowane do nich. W zależności od rodzaju mogą one z jednej strony precyzyjnie określić poziom nietrzymania moczu lub informować o właściwym momencie zmiany pieluchomajtek lub majtek chłonnych, tak aby wykorzystać jego maksymalną chłonność – wskazuje rozwiązanie przedstawiciel Essity. Drugim

lu lat apeli środowisk pacjenckich, nadal wyłączone są osoby z wysiłkowym nietrzymaniem moczu.

Do wypisywania zleceń na środki absorpcyjne i weryfikacji uprawnień upoważnieni są:

- lekarze pierwszego kontaktu,
- lekarze specjaliści wymienieni w rozporządzeniu (m.in. ginekolog onkolog, ginekolog położnik, urolog, neurolog, nefrolog i geriatra),
- felczer ubezpieczenia zdrowotnego,
- pielęgniarka i położna posiadająca dyplom ukończenia studiów II stopnia na kierunku pielęgniarstwo lub położnictwo oraz pielęgniarka i położna posiadająca tytuł specjalisty w dziedzinie pielęgniarstwa,
- specjaliści w dziedzinie fizjoterapii (od 1 stycznia ubiegłego roku).

Zmiany wydatków NFZ na wyroby medyczne wydawane na zlecenie, w tym środki absorpcyjne w latach 2005-2024 (w mln zł)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie sprawozdań z działalności Narodowego Funduszu Zdrowia za IV kwartał w latach 2005-2024.

krokiem jest natomiast odpowiedni dobór rodzaju wyrobu do mobilności i preferencji – wkładek, pieluchomajtek, majtek chłonnych lub wyrobów pośrednich, łączących funkcje dwóch wyrobów.

– *Należy także pamiętać, że środki chłonne – na ile pozwala na to stan pacjenta – nie powinny zastępować wizyt w toalecie, lecz wspierać tak zwany trening toaletowy* – dodaje Patryk Sucharda.

Ile NFZ przeznacza na refundację wyrobów medycznych?

Zasady refundacji środków absorpcyjnych reguluje rozporządzenie Ministra Zdrowia dotyczące wykazu wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie. Pacjentom dotkniętym problemem nietrzymania moczu, którzy spełniają określone kryteria medyczne, przysługuje do 90 sztuk produktów chłonnych miesięcznie (3 sztuki dziennie). Dorośli pacjenci ponoszą 20 proc. kosztów zakupu, natomiast dzieci i młodzież do 18. roku życia – 10 proc. Z refundacji, pomimo ponawianych od wie-

W 2024 r. Narodowy Fundusz Zdrowia przeznaczył na refundację wyrobów medycznych i ich napraw ponad 2,9 mld zł – o 26 proc. więcej niż w 2023 r. Na same środki absorpcyjne płatnik przeznaczył 575 mln zł, co stanowi 19 proc. całej kwoty. Od czterech lat można zaobserwować spadek procentowy udziału refundacji środków absorpcyjnych w refundacji całej grupy wyrobów medycznych (z 23 proc. w latach 2021-2022 do 19 proc. w latach 2023-2024).

U mężczyzn chorych na cukrzycę typu II ryzyko wystąpienia nietrzymania moczu wynosi 78 proc. (dane za Khan, J., & Shaw, S. (2023). Risk of multiple lower and upper urinary tract problems among male older adults with type-2 diabetes: a population-based study. *The Aging Male*, 26(1) <https://doi.org/10.1080/13685538.2023.2208658>).